

Joanna Rychter

Wydział Humanistyczny,

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

„Boże... / czemu nas opuściłeś” – odwołania religijne w tomiku *Z ziemi do nieba* Władysława Grabana

Po drugiej wojnie światowej, w latach 1945–1956, Kościół greckokatolicki był represjonowany. Prześladowania dotknęły m.in. dwóch biskupów przemyskich, którzy zostali zesłani do więzień w ZSRR, spowodowały śmierć 39 księży, internowanie w obozie w Jaworznie 22 księży, aresztowanie i prześladowanie 740 duchownych [Czech 1993: 171]. W okresie prześladowań Łemkowie uczęszczali do kościołów rzymskokatolickich, choć uznawali to za konieczność. Na ziemiach zachodnich – jak podaje Mirosław Pecuch – wykształciła się z ludności greckokatolickiej i w mniejszości prawosławnej grupa Łemków katolików [Pecuch 2009]. Badania Anny Zielińskiej tego nie potwierdziły, dowiodły jednak istnienia zjawiska dwuwyznaniowości, polegającego na uczestnictwie w mszach obu wyznań, łączeniu przyjmowania sakramentów w dwóch Kościołach: greckokatolickim i rzymskokatolickim lub prawosławnym i rzymskokatolickim [Zielińska 2013: 149]. Wśród ludności łemkowskiej są wyznawcy zarówno Kościoła greckokatolickiego, jak i Kościoła prawosławnego. Wspólne elementy religijne: cerkwie, wschodni obrządek, kalendarz juliański, śpiew, księgi liturgiczne zapisane cyrylicą interferują ludność łemkowską oraz dyferencjonują ją od ludności polskiej.

Władysław Graban to współczesny przedstawiciel literatury i twórczości łemkowskiej. Urodził się 15 maja 1955 roku na Śląsku, w miejscowości Kostomłoty pod Wrocławiem, do siódmego roku życia wychowywał się w wsi Samborz. Jego rodzina, wysiedlona na Śląsk w ramach akcji „Wisła”, powróciła w rodzinne strony w 1962 roku. Od tego czasu Graban dorastał w Gładyszowie. Zmiana otoczenia zdeterminowała jego dalszy rozwój. Debiutował w 1984 roku, w którym ukazał się jego polskojęzyczny tomik poetycki *Twarz pośród cieni*. Potem w 1991 roku wydany został polsko-łemkowski zbiór

wierszy *Na kołpaku gór*, następnie w 1995 roku *Rozsypane pejzaże*, w 1997 *Ikonostas bólu*, w 2004 *Znaleźć równowagę duszy* oraz w 2015 jubileuszowy (wydany z okazji 60. rocznicy urodzin) *Z ziemi do nieba* [*Z ziemi...* 2016].

Celem niniejszego szkicu jest zbadanie doświadczeń religijnych zawartych w ostatnim tomiku wierszy *Z ziemi do nieba* przez wskazanie odwołań religijnych, w tym określenie pełnionych przez nie funkcji. Poeta wykorzystywał motywy religijne do zobrazowania politycznej i egzystencjalnej sytuacji Łemków w drugiej połowie XX wieku i początkach wieku XXI. Wśród reminiscencji biblijnych są bezpośrednie odniesienia do Ksiąg Starego i Nowego Testamentu (wyrazy *arka*, *dekalog*, *srebrniki*, *Księga Rodzaju*) oraz nawiązania pośrednie do poetyki, motywów (starotestamentowe składanie ofiar), tematów biblijnych (anioł). Zaznaczyć należy, iż poeta podejmuje próby transformacji badanych struktur. Poza biblizmami¹ w artykule omówiono szeroko rozumiane nawiązania do obowiązujących w kręgu kultury chrześcijańskiej zwyczajów i obrzędów religijnych (np. związanych z Wigilią).

Wspomniany jubileuszowy tomik Władysława Grabana *Z ziemi do nieba* liczy 97 liryków w języku polskim i 67 w etnolekcie łemkowskim [Graban 2015]². Liryki są zatytułowane, bogato ilustrowane, z wyraźnie zarysowaną tendencją do unikania interpunkcji [Skorupska-Raczyńska 2015: 164–165]. Bazę materiałową skonfrontowano ze *Słownikiem współczesnego języka polskiego* [SWJPD] oraz *Słownikiem wyrazów obcych* [Kopaliński 1994], by ustalić status leksyki w polszczyźnie drugiej połowy XX wieku. W tomiku zauważalny jest nurt narodowo-tożsamościowy, poeta podejmuje liryczne próby utrwalenia obrazów łemkowszczyzny. O tożsamości narodu świadczą wypracowana przez wiele wieków kultura³ i tradycja (w tym religia). Graban często wykorzystuje asocjacje religijne, podkreślając spajający, łączący charakter religii łemków⁴. W jednym z liryków konstatuje: „zachowujemy **dekalog**” [s. 4] ‘zbiór dziesięciu przykazań Starego Testamentu, objawionych Mojżeszowi na górze Synaj przez Boga, wyrytych na kamiennych tablicach, będący podstawą moralności żydowskiej i chrześcijańskiej’ [SWJPD, t. 1: 262]. Pisze

1 Biblizmy w literaturze przedmiotu definiowane są jako: wyrazy i zwroty zaczerpnięte z *Biblii*, których używa się w języku literackim oraz potocznym w znaczeniu przenośnym [za: Bajerowa 1988: 21–44].

2 Ilustracje cytatowe za [Graban 2015]. W nawiasie podano numer strony, z której pochodzi cytat. Wyróżnienia autorki artykułu.

3 Podkreślić należy jego wkład w rozwój kultury łemków i utrzymywanie pamięci o niej. Był inicjatorem „Łemkowskiej Wątry” oraz „Łemkowskiej Poetyckiej Jesieni Twórczej”. W latach 1994–1996 był redaktorem kwartalnika „Zahorody” [za: Lemko 2013].

4 O języku łemków pisali liczni lingwiści [zob. Stieber 1982; 1956–1964; Rieger 1995; Zielińska 2013; Fontański 2014].

ponadto: „Nie złamaliśmy **przykazań** / i jak dawniej / wznosimy **świątynie** / pośród zielonych dróg” [s. 21].

Wierność religii i kultywowanie religijnych obrzędów ma – zdaniem poety – ocalić naród łemkowski od wymarcia. Brak oparcia w wielowiekowej religii i tradycji może doprowadzić do wynarodowienia. W profetycznych wersach poeta pisze o współczesnych Łemkach:

A **oni** już nie czytają księgi lasu
zapomnieli
o swojej **Księdze Rodzaju**
wołą nowe futerka
i futerał z piwem. [s. 49]

Nominując Łemków zaimkiem osobowym *oni*, poeta podkreśla ich alienację, brak przynależności do reszty narodu. Przyrównując las do Księgi Rodzaju, wypukła, jak istotny jest związek ludności łemkowskiej z naturą, górkimi krajobrazami, z tzw. małą ojczyzną. Lasy, górskie tereny były i są dla Łemków źródłem siły i tożsamości narodowej.

Graban w swoich lirykach przywołuje obraz Boga, Chrystusa, anioła, symbol arki, srebrników, krzyża, cerkiew z artefaktami: ikonostasami, ikonami, postaci świętych, nazwy sakramentów, zwyczajów i obrzędów liturgicznych oraz nazwę bożka słowiańskiego, podkreślając korzenie ludności łemkowskiej.

1. Bóg

Repertuar nazw stwórcy w poezji Grabana tworzą synonimy: *Bóg* (7 wystąpień: 2x s. 21, s. 101, 2x s. 64, „Tu się narodzi **Bóg**” s. 53, w tym raz w formie dialektalnej *Boh* s. 53), *Pantokrator* z gr. *pantokrátor* ‘wszechmocny pan świata’⁵ („**Pantokrator** dał mu życie / i zabierze” s. 37), *Wszchemogący* ‘mający nieograniczoną, największą moc’ [SWJPD, t. 5: 239] („Wierchy w śniegach stoją / jak panny młode / przed ołtarzem **Wszchemogącego**” s. 64). Bóg określany jest zaimkami, a zwłaszcza zaimkiem osobowym *on*, pisany wielką literą: „**Jego** sługa” [s. 101] oraz zaimkiem *ty*, pisany małą literą: „W naszym życiu / nie było innego Boga / prócz **ciebie** / Boże...” [s. 21]; „A my [...] nie zapomnieliśmy o **tobie**” [s. 21].

Na obecność Boga wskazują również formy werbalne, 2. os. lp. *musiałeś, doświadczasz, otaczasz się, wspominasz, pragniesz, zapędzisz, wydałeś* („**musiałeś** zamienić wzgórze / na doliny / oglądać w chłodzie poranka / zady-

5 *Pantokrator plast.* ‘wyobrażenie Chrystusa jako władcy Wszechświata, tronującego na potrójnej tęczy (zawz. z otwartą *Biblią* w rękę)’ [Kopaliński 1994: 375].

mione niebo / z fabrycznym kominem” s. 18; „Dziś **doświadczasz** samotności jodeł” s. 18; „Trzykroć **otaczasz się** / zapachem jesiennego wiatru / **wspominasz** wiosenny wieczór / tulący się do twojej twarzy / i **pragniesz** zbudować / jodłowy dom” s. 18). Podkreślić należy, iż formy gramatyczne 2. os. lp. sygnalizują obecność Boga jedynie pośrednio, deszyfracja może nastąpić dzięki szerokiemu kontekstowi, np. przez analogię do obrazowania Boga jako pasterza, a ludu Bożego jako jego stada. Graban dokonuje transformacji tego motywu i przedstawia Boga jako pasterza stada chmur: „Może **zapędzisz** do jego wnętrza / zagubione stado / białych cumulusów” [s. 18]. Poeta stosuje porównanie do starotestamentowego składania ofiar: „Aż **wydałeś** nas / jak **ofiare** z **koźląt** / rozrzucają / pośród narodów świata / – kości nasze za bezcen” [s. 21].

Dwukrotnie gramatycznym wskaźnikiem obecności Boga jest zastosowanie czasowników w 3. os. lp.: *pochylił się, szuka*. W tym wypadku pojawia się nazwa *Bóg*, która pozwala zidentyfikować wykonawcę czynności: „**pochylił się** w zamysleniu / *Bóg* / Może **szuka** odpowiedzi / na nietrwałość materii / z której zbudował świątynię / jego sługa / człowiek” [s. 101].

Podkreślić należy, iż Łemkowie byli wyznawcami religii greckokatolickiej lub prawosławnej, stąd poeta dyferencjonuje Boga Łemków od implikowanego Boga Polaków katolików, stosując:

- a) wyrażenie *Bóg Łemków* [s. 55],
- b) zaimek dzierżawczy *nasz*: *Boże nasz* [s. 21], w opozycji do Boga obcych – waszego,
- c) zaimek osobowy *my* w zapożyczeniu cytatowym z etnolektu łemkowskiego *Z **namy** Boh* [s. 53].

Leksem *Bóg* w omawianych lirykach wystąpił w apostrofach, np.: „**Boże** / ustrzeż ten ognik nadziei” [s. 64]; „**Boże** / Łemkowyna to wielka cerkiew” [s. 64]. Poeta w cytowanych apostrofach podkreśla brak opieki nad narodem łemkowskim ze strony Stwórcy, co nasuwa analogię do losów Polaków pozbawionych Jego opieki w trakcie zaborów. Graban niczym romantyczny wieszcz-profeta pisze: „**Boże**... / czemu nas opuściłeś / zapomniałeś prawdy nasze / i groby przodków” [s. 21]. Uwydatnia nie tylko zapomnienie, ale wręcz zdradę wobec narodu łemkowskiego: „Aż wydałeś nas / jak **ofiare** z **koźląt**” [s. 21]. Podkreśla, iż lud łemkowski był i jest wierny i bogobojny: „W naszym życiu / nie było innego Boga / prócz ciebie / Boże...” [s. 21]. Nawet to nie zapewniło mu wystarczającej opieki: „Przecież znaliśmy wiele słów / śpiewaliśmy **pieśni święte** / a i tak straciliśmy wszystko” [s. 97].

Z analizy synonimicznych nazw Boga wyłania się wizerunek istoty wszechwiedzącej, nadprzyrodzonej, o niezemskiej mocy, która decyduje o losach nie tylko indywidualnego człowieka (jego życiu, śmierci), lecz całego narodu. Poza

tym jest to obraz kreatora, stwórcy świata i bezspornego, absolutnego władcy: „**Boże** / wiedzieliśmy / że za dni pradawnych / osadziłeś naród nasz / w górzystej dziedzinie / z woli i światła swego” [s. 21]; „To przecież **ty** za dni pradawnych / posadziłeś nas / zielonym drzewem Beskidu / w Łemkowynie / **Boże** nasz” [s. 21]. Obraz ten jest zgodny z definicją nazwy *Bóg* zaproponowaną przez Annę Wierzbicką: to ktoś, kto nie jest częścią świata i od czyjej woli wszystko zależy [Wierzbicka 1971: 126–147] oraz tożsamy z atrybutami Boga zaproponowanymi przez Jolantę Kowalewską-Dąbrowską: stwórczość, wszechmoc, wieczność, istotowa odrębność, dobroć [Kowalewska-Dąbrowska 2006: 57].

2. Chrystus

W lirykach poza odwołaniami do Boga Ojca znajdujemy również odniesienia do Chrystusa, którego poeta określił nazwami syntetycznymi – *Chrystus* (1), *On* (2), *Jezus* (1). Syna Bożego charakteryzują epitety *ukrzyżowany*, *o kamiennej twarzy*: „Przekłęci na wietrze / przyszpileni / wilgotną czułością pocałunku / do **ukrzyżowanego Chrystusa** / o kamiennej twarzy” [s. 81]. Raz nominowany jest metonimicznym synonimem *niemowa*: „Uczyniono z niego **niemowę** / zaledwie pół wieku temu” [s. 81]. Chrystus kreowany jest na człowieka o niewielkich wymaganiach (to odwołanie do skromnych warunków, w których przebywał po narodzinach), corocznie pojawiającego się na świecie (zgodnie z rytualnym kontinuum): „Jak przed wiekami / **przyjdzie Jezus** / on tak niewiele / potrzebuje” [s. 52].

3. Anioł⁶

Według popularnych wyobrażeń anioł jest „stworzeniem osobowym, nieśmiertelnym, rozumnym i wolnym” [Kowalewska-Dąbrowska 1999: 181]. Do jego obligatoryjnych atrybutów zaliczamy czystość oraz bezcielesność. Funkcje aniołów są liczne: adoracyjne, służebne, posłannicze, opiekuńcze, wstawieniowe i informacyjne, ale za stereotypowe uznać należy – za Kowalewską-Dąbrowską – dwie, a mianowicie posłanniczą (anioł jako wykonawca poleceń Boga) oraz opiekuńczą (anioł stróż). Do stereotypu anioła zaliczamy również miejsce jego przebywania, a więc niebo.

U Grabana raz pojawił się leksem *anioł*, pisany wielką literą. Istota jest przedstawiona jako towarzysząca człowiekowi i opiekująca się nim, w związku

6 Językowa kreacja anioła była już przedmiotem kilku opracowań lingwistycznych [por. Boleski 1960: 11–39; Biliński 1990: 5–14; Kowalewska-Dąbrowska 1997: 152–166; 1999: 179–194; Rychter 2008: 59–70; Jastrzębska-Golonka 2015: 249–267].

z czym domniemywać można, że chodzi o Anioła Stróża⁷: „i zbierasz listki żywej trawy / – a obok ciebie **Aniol** kroczy” [s. 70]. W drugim przykładzie leksem *aniol* jest pisany małą literą, prawdopodobnie ze względu na pluralne znaczenie: „zima [...] **skrzydła aniołów** roziskrza” [s. 53]⁸. Podkreślić należy, iż poeta postrzega anioły stereotypowo, nie transformuje tego wizerunku. Zgodnie z wizją Grabanowską anioły to istoty uskrzydłone, opiekujące się ludźmi i zobrazowane jako byty dynamiczne, wykonujące ludzkie czynności.

4. Arka

W jednym z liryków poeta przywołuje nazwę *arka*. Graban wykorzystuje biblijny symbol oznaczający ‘statek Noego w czasie Potopu’ [Kopaliński 1994: 45], by zobrazować własne, indywidualne, jak i wspólnotowe losy. Podkreśla, iż Łemkowszczyzna dla autochtonicznej ludności nie była miejscem bezpiecznym w trakcie zawieruchy wojennej i w latach powojennych. Za pomocą lapidarnego przekazu lirycznego odtwarza historię Łemków, pisząc: „Powalony dom mój / **arka** niespełniona” [s. 77]. Dom jest metaforycznym określeniem „małej ojczyzny”, zwanej przez Grabana dialektyzmem *Łemkowyna*, a określenie jej *arką niespełnioną* uwypukla niebezpieczeństwa czyhające na autochtonów.

5. Srebrniki

Raz znajdujemy odniesienie nowotestamentowe do judaszowych srebrników ‘zapłata otrzymana za zdradę’ [SWJPD, t. 2: 172]: „matka [...] / kopie ziemniaki / srebrnikom podobne” [s. 19]. Grabanowska bohaterka nie ulega jednak pokusie: „A nie puści sumienia w najem / bo tysiąc lat” [s. 19].

6. Krzyż

Wiele elementów jest wspólnych dla wyznań chrześcijańskich, np. krzyż, jeden z najstarszych znanych symboli ludzkości, „w chrześcijaństwie pełniący szczególną rolę, będąc «świętym znakiem odkupienia», którym Kościół poświęca i błogosławi, rozpoczyna wszystkie obrzędy, modlitwy i nabożeństwa” [Skorupska-Raczyńska 2017: 185–198]. U Grabana leksem *krzyż* pojawia się

7 Jolanta Kowalewska-Dąbrowska podaje, iż ikonografia kościelna wypracowała konwencjonalne stylizacje postaci widzialnych niewidzialnego ducha, m.in. anioła rycerskiego, dworskiego, kapłańskiego, dziecięcego, chłopięcego, młodzieńczego, a nawet dziewczęcego. Najczęściej był on ukazywany jako młodzieniec bez zarostu, ubrany w długą szatę oraz uskrzydłony [Kowalewska-Dąbrowska 1999: 182; Małek 2000: 243–257].

8 O dominującej w wyglądzie anioła **barwie** (światłości, m.in. pochodzenia słonecznego) pisze Jastrzębska-Golonka [2015: 265].

ośmiokrotnie, np. na s. 58⁹. Znajdujemy kreślenie znaku krzyża: „Znakiem **krzyża** / podzielimy ziarkno” [s. 52]. Najczęściej jest to znak umieszczony na kaplicach, grobach czy świątyniach: „**krzyże** gotowe by odlecieć / z ptakami” [s. 95]; „Na **krzyżu** drzemie / cień księżycy” [s. 58]; „**Krzyże** nad siołem tracą ramiona” [s. 35]; „**Krzyże** nad siołem każdej wiosny / wzywają staruszkę” [s. 35]; „Próchno gontów / ponad zielenią drzew / dźwiga pajęczyny **krzyży**” [s. 94]; „Umierają **cmentarne krzyże**” [s. 49]; „– Ci / pozostali stróżami / **pod krzyżem** / Wieczni” [s. 76]; „Łemkowyna / to wielka cerkiew / **rzędy krzyży**” [s. 64].

Tylko raz Graban podkreśla specyficzny wygląd krzyża łemkowskiego¹⁰, posiadającego trzecie ramię, symbolizujące podpórkę pod nogi Chrystusa, pisząc: „prześladowana cerkiew nasza / za **krzyż trójramienny**” [s. 21].

7. Cerkiew (ikonostas, ikona)

Na Łemkowszczyźnie świątynie budowano w miejscu reprezentacyjnym i godnym, na wzniesieniu lub w górze wsi; były one zwrócone w kierunku wschodnim. Wszystkie typy miały cechy wspólne: były trójdzielne, drewniane, konstrukcji zrębowej, składały się z sanktuarium, w którym znajdowały się ołtarz, nawy i babiniec. Sanktuarium od nawy oddzielała ściana, babiniec często schowany był pod wieżą. Dachy zwieńczano zwykle barokowymi, cebulastymi hełmami i trójramiennymi krzyżami. Teren wokół cerkwi był wydzielony z otoczenia, najczęściej murem. Nierzadko rosły dokoła stare, wielkie drzewa [*Śladami Łemków...* 2001–2003].

Graban stosuje synonimy *świątynia*, *cerkiew* [s. 40, 71], *cerkiewka* [s. 63]. Grabanowscy Łemkowie modlą się w *świątyniach* [s. 101], wznoszą *świątynie* („i jak dawniej / wnosimy **świątynie** / pośród zielonych dróg” [s. 21]). Poeta wypukla ich specyficzną architekturę. Wspomina zarówno o cerkwiach zbudowanych z kamieni – *kamienna cerkiew*: „dziś w złotym refektarzu słońca / **kamienna cerkiew**” [s. 79], jak i o cerkwiach drewnianych: „**drewniana budowla cerkwi** / w górach” [s. 37], „**jodłowe świątynie**” [s. 41]. Posiadają one specyficzne bramy i okna: „**czerwone bramy cerkwi** / czarne jak otchłań /

9 „Prastarym zwyczajem chrześcijan, do którego niejednokrotnie zachęcali wiernych już nauczyciele Kościoła najwcześniejszego okresu, było kreślenie znaku krzyża na osobach, przedmiotach i sobie samym, [...] gdyż widziano w nim obronę przed demonami, pomoc w pokusach, umocnienie wiary i publiczne jej wyznanie” [Forstner 1990: 19].

10 Prawosławne Kościoły chrześcijańskie używają krzyża zwanego **słowiańskim**, składającego się z trzech poprzeczek: górna symbolizuje tabliczkę nad głową Chrystusa, środkowa belka – miejsce przybicia rąk, a dolna – podpórkę na nogi. Podpórka zwrócona jest w górę, w kierunku „dobrego łotra” i wskazuje mu niebo, a „złemu łotrowi” – piekło.

okno” [s. 95]. Cechą wyróżniającą są kopuły – *cerkiewne kopuły*: „Cóż że za tobą płaczą / **cerkiewne kopuły** / one jakby do smutku nawykłe / tkwią w spokoju / w unieruchomionych sercach dzwonów / i nienawykłe do bicia / ani do przeszczepu” [s. 98], zwane *baniami* ‘kulista, górna część wieży cerkiewnej’ [SWJPD, t. 1: 65]: „błysk **cerkiewnych bań**” [s. 40]. Cerkiewne banie wykorzystał poeta w porównaniach do zobrazowania maków: „maki / jak banie / cerkiewnych wież” [s. 36] oraz księżycy: „pełnią legł księżyc / złoty jak bania cerkwi” [s. 19].

Graban podkreśla losy cerkwi niszczących, a niekiedy rozbieranych: „czarno-białą cerkiew / [...] / **rozebrano** w czterdziestym siódmym” [s. 43]; „Na **zgliszczach** cerkwi / siadł Harasym” [s. 58]; „Wczoraj zdmuchnięto / płomień świecy / ostatnią **kopułę** / **zdarto z wieży** / a święci daleko” [s. 58].

Raz nazwa *cerkiew* nie oznacza budynku, lecz ogół wiernych, choć Graban nie stosuje wielkiej litery. Kreśli pesymistyczny obraz, pisząc: „prześladowana **cerkiew nasza** / [...] / naznaczona cierpieniem stoi / na rozdrożu istnienia / bezmowna” [s. 21]. Raz stosuje epitet *unicka* ‘mający związek z unitami lub ich Kościołem, należący do unitów, ich Kościoła; greckokatolicki’ [SWJPD, t. 5: 122], by scharakteryzować bohaterkę: „Marija z Vukovaru / chodziła do **unickiej** cerkwi” [s. 55].

Charakterystycznym elementem wystroju cerkwi był tzw. ikonostas ‘w cerkwi: bogato zdobiona ściana z trójgiem drzwi i zawieszonymi na niej według określonych reguł ikonami, oddzielająca prezbiterium od przeznaczonej dla wiernych części świątyni; środkowe drzwi noszą nazwę carskich wrót’ [SWJPD, t. 1: 116]. U Grabana czterokrotnie pojawia się leksem *ikonostas*, który dookreślony zostaje epitetem *porąbany*: „[jesień – J.R.] roznieca złoty płomień / porąbanych **ikonostasów**” [s. 32]. Cechą uwypuklaną przez poetę są barwy artefaktu, stąd połączenia wyrazowe: „*barwy ikonostasu* ([Dedal – J.R.] w cerkwi kolibrem / spijał barwy ikonostasu” [s. 33]), „*koloryt ikonostasu*” [s. 63]. Raz leksem wystąpił w znaczeniu przeniesionym: „**ikonostas** lasu / zanosy modły / za ludzi / bez ludzi” [s. 64].

Charakterystyczne dla wyznania greckokatolickiego i prawosławnego są artefakty w postaci ikon ‘w sztuce wschodniochrześcijańskiej: obraz najczęściej na drewnie przedstawiający Chrystusa, Maryję lub świętych, malowany według specjalnych kanonów, posiadający wielowarstwową symbolikę; otaczany głęboką czcią oraz kontemplowany jako przedstawienie tajemnic wiary; wieszany w cerkwi lub w domu’ [SWJPD, t. 1: 116], stąd w poezji Grabana znajdujemy metaforyczne użycia leksemu *ikona* i derywatu *ikonowy*: *ikona pleców* „Niesiesz **ikonę** swoich **pleców**” [s. 29]; *ikonny liści* „dysk słońca [...] złoci **ikonny liści**” [s. 44]; *ikonowy śpiew kolorów* [s. 40] oraz realistyczne:

„poczerniałej **ikony** ślad” [s. 32]; „Nowosielski / z pustynnego obrazu **ikony**” [s. 95]. Zarówno nazwy świątyń, jak i charakterystycznych artefaktów – ikonostasów i ikon współtworzą koloryt lokalny.

9. Święci

Ludność łemkowska ma swoich świętych, których czci i do których kieruje modły o wsparcie.

U Grabana znajdujemy nazwę ogólną pluralną *święci* w połączeniach wyrazowych: „drżące dłonie świętych” [s. 62], „święci daleko” [s. 58] oraz nazwy zindywidualizowane: *święty Roman*: „święty Roman / pędzi kolejne stado / Wołochów” [s. 58] i *święty Michał*, zapowiadający zimą. Ten ostatni jest nominowany za pomocą nazwy własnej *św. Michał* [s. 40], „na dłoni św. Michała” [s. 40] lub synonimu *święty* [s. 78]. W tomiku znajdujemy bezpośrednie nawiązanie do ludowego postrzegania tego świętego¹¹. Łemkowski poeta parafrazuje ludowe powiedzenie, pisząc: „koń czeka na świętego Michała / ze spisą – bieloną śniegu grzywą” [s. 78], oraz stosuje przytoczenie cytatowe z etnolektu łemkowskiego: „Świątyj Mychał / na sywym kony pryichał...” [s. 40].

Jeden raz przywołana zostaje postać św. Bonifacego w opisie księżycy: „Nad Czerszlą stoi księżyc / bosy jak ruski święty” [s. 42].

10. Sakramenty

Graban w tomiku *Z ziemi do nieba* przywołuje dwa sakramenty: chrzest („i Włodzimierza co go **ochrzčili** Władysławem” [s. 25]) oraz komunię świętą ‘w religii chrześcijańskiej: akt przyjęcia hostii (w niektórych obrządkach także wina)’ [SWJP, t. 2: 255] („Wierchy w śniegach stoją [...] / **komunię świętą** ze źródeł przyjmują” [s. 64]). W drugim cytacie nazwa sakramentu występuje w znaczeniu przeniesionym, symbolizuje źródło sił witalnych, zarówno dla człowieka, jak i dla przyrody.

11. Zwyczaje, obrzędy

W omawianym tomiku znajdujemy kilkakrotne nawiązania do jednego z najważniejszych dla chrześcijan świąt w trakcie liturgicznego roku obrzędowego, a mianowicie wigilii Bożego Narodzenia.

Graban wspomina: „Ruska wigilia / spóźniona / jak jesienne ptaki” [s. 25]; „Idzie wigilia” [s. 52]; „jak przed wiekami / przyjdzie Jezus” [s. 52]; „O pół-

11 Ludowe przysłowie głosiło: „Świątyj Mychał na biłym konju pryichał” i oznaczało, że od św. Michała zima na pewno nastąpi, a jeżeli zima, to i Boże Narodzenie, a za nim Nowy Rok [Rysiewicz 2017].

nocy zwierzęta mówią / a wilki palą świece / nabożnie” [s. 25], śpiewano „śnieżne kołędy” [s. 53]. Poza tym przywołuje nazwę żałobnego nabożeństwa: „Panichidę¹² wzniesiono” [s. 71].

Dwa tytuły liryków zawierają odniesienia religijne. Jeden z wierszy Graban zatytułował *sursum corda* [s. 37], nawiązując do słów odmawianych przez celebransa przed prefacją mszalną ‘w górę serca! odwagi! wznieście serca (od spraw doczesnych ku Bogu)’ [Kopaliński 1994: 487]. Drugi z liryków nosi tytuł *Credo* [s. 75] ‘wierzę; przen. wyznanie wiary’ [Kopaliński 1994: 102], będąc bezpośrednim nawiązaniem do chrześcijańskiej modlitwy. W tym liryku pojawia się nazwa szaty kapłańskiej – *sutanna*, która określona zostaje oryginalnym, oksymoronicznym epitetem – *wytarta do białej czerni*: „Oczyścić sumienie z narośli / [...] / [...] / zdjąć **sutanny** / wytarte do **białej czerni**” [s. 75]. Przywołanie metaforycznego obrazu oczyszczania sumienia z narośli i zdejmowania sutann symbolizuje duchowe katharsis.

Dwukrotnie pojawia się leksem *modlitwa*, który wykorzystywany jest w znaczeniu przeniesionym, w jednej z cytacji oznacza ciężę określoną peryfrastycznie *modlitwa oczekiwania* [s. 31], w drugiej być może szum wiatru: „W modlitwy / strzech zgarbionych / wiatr / struny wikliny / zaplata cicho” [s. 102].

12. Perun (bożek pogański)

Poeta wspomina czasy pogańskie. Ze słowiańskiego panteonu wybiera jedynie Peruna, czczony na Rusi [Brückner 1980: 99–152].

Jest to prastare, domowe, słowiańskie, z początku nieuczłowieczone ubóstwienie **gromu** i **blyskawicy**, a ponieważ ten to objaw przyrody najczęściej uwagi więził i najczęściej ludziom strachu i bojaźni napędzał, spojono go z przedstawieniem o demonie, silnym nad innych, który u Słowian, jak w mitach innych narodów z powodu walnej swej funkcji rażenia, z biegiem czasu wywyższony został jako bóg przedni, najsilniejszy i uczłowieczony. [Brückner 1980: 99–152]

Graban trzykrotnie go przywołuje, dwa razy wykorzystując nazwę własną, a raz peryfrazę – *spopielony bożek*: „niedaleko **Perun** / złowróźnie spogląda / **Spopielony bożek**” [s. 65]; „modlitwę odszukam / na górze **peruna**” [s. 65].

12 Panichida ‘prawosławne nabożeństwo żałobne’ [Kopaliński 1994: 374].

13. Wnioski

Leksyka w wierszach z tomiku *Z ziemi do nieba* w przeważającej mierze nie odbiega od normy języka ogólnego końca XX i początku XXI wieku. Graban wszystkie wskaźniki językowe oddające wymiar wspólnotowo-kulturowy, w tym religijny „małej ojczyzny” stosuje z umiarem. Liryki napisane w języku polskim są zrozumiałe dla ludności nie tylko łemkowskiej, ale i polskiej. Poeta, by zobrazować bezmiar cierpień egzystencjalnych ludności łemkowskiej, sięga po wyrazy z kręgu religijnego (*Bóg, Chrystus, anioł* itd.). Odniesienia mają charakter ogólny, nie są wyrazem indywidualnych, dogłębnych (autorskich) doświadczeń religijnych.

W wypadku łemkowskiego poety można mówić o próbie przywołania romantycznych motywów literackich. Poeta, wzorem romantyków, kreuje lud łemkowski jako osadzony na świecie przez Boga i nie tylko pozbawiony Jego opieki, lecz nawet przez Niego prześladowany: *prześladowana cerkiew nasza*. Odwołania religijne są wykorzystywane jako tło doświadczeń egzystencjalnych powojennego pokolenia Łemków. Wyraźnie świadczą o tym, że poeta był przekonany o istotnej sile religii, będącej z jednej strony siłą napędową, twórczą indywidualnych doświadczeń Łemków, z drugiej elementem konstytuującym „małą ojczyznę” w wymiarze wspólnotowym i kulturowym. Poeta podkreśla dychotomię świata, w którym żyje, zbudowaną na opozycji swój – obcy. By nakreślić wymiar wspólnotowy, wykorzystuje elementy jednoczące, w tym doświadczenia religijne. Są one z kolei elementem dystynktywnym, odróżniającym Łemków od Polaków katolików. Widać wyraźną dychotomię widać w Łemkowie – obcy Polacy katolicy, zarysowaną na płaszczyźnie leksykalnej: *nasz Bóg, Bóg Łemków, cerkiew nasza*.

Wspomnieć należy, iż poeta subtelnie podkreśla słowiańskie korzenie kulturowe, raz nawiązując do Peruna.

Bibliografia

- Bajerowa Irena (1988), *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego*, w: *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, red. Maria Karpluk, Jadwiga Sambor, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, s. 21–44.
- Biliński Krzysztof (1990), *Biblijny obraz Anioła Stróża i Szatana*, „Litteraria. Teoria literatury, metodologia, humanistyka”, t. 30, s. 5–14.
- Boleski Andrzej (1960), *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego. Główne motywy obrazowania*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Łódź.

- Brückner Aleksander (1980), *Mitologia słowiańska i polska*, PWN, Warszawa.
- Czech Mirosław (1993), *Ukraińcy w Polsce*, Związek Ukraińców w Polsce, Warszawa.
- Fontański Henryk (2014), *Studia nad składnią lemkową*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Forstner Dorothea (1990), *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. i oprac. Wanda Zakrzewska, Paweł Pachciarek, Ryszard Turzyński, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- Graban Władysław (2015), *Z ziemi do nieba*, Wydawnictwo LEMKO TOWER, Krynica–Wołowiec.
- Jastrzębska-Golonka Danuta (2015), *Obraz anioła w wybranych utworach literatury romantycznej i współczesnej oraz w języku*, „Studia Językoznawcze”, t. 14, s. 249–267.
- Kopaliński Władysław (1994), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Kowalewska-Dąbrowska Jolanta (1997), *Anioł Stróż (i człowiek) w wierszach Jana Twardowskiego*, „Kresy. Kwartalnik Literacki”, nr 1, s. 152–166.
- Kowalewska-Dąbrowska Jolanta (1999), *Obraz anioła w poezji Jana Twardowskiego*, w: *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. Bogusław Kreja, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 179–194.
- Kowalewska-Dąbrowska Jolanta (2006), *Językowy obraz Boga i człowieka w poezji Jana Twardowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Lemko Julijan (2013), *Słów kilka o Władysławie Grabanie* [online], <http://lemkowyna.blogspot.com/2013/04/sow-kilka-o-wadysawie-grabanie.html> [dostęp: 24 października 2016].
- Małek Eliza (2000), *Postacie aniołów w dawnych literaturach i folklorze wschodniosłowiańskim*, w: *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy. Materiały z konferencji 11–14 maja 1999*, cz. 2, red. Ewa Woźniak, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 243–257.
- Pecuch Mirosław (2009), *Tożsamość kulturowa Łemków w zachodniej Polsce i na Ukrainie: studium porównawcze*, Zjednoczenie Łemków. Koło, Gorzów Wielkopolski.
- Rieger Janusz (1995), *Słownictwo i nazewnictwo lemkowe*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- Rychter Joanna (2008), *Językowa kreacja anioła w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, w: *Język. Religia. Tożsamość*, t. 2, red. Grzegorz Cyran, Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Gorzów Wielkopolski, s. 59–70.
- Rysiewicz Maciej (2017), *Lemkowyna* [online], <https://www.lemko.pl/czytelnia/%C5%82emkowyna/> [dostęp: 22 października 2017].

- Skorupska-Raczyńska Elżbieta (2015), *Recenzja*, w: Władysław Graban, *Z ziemi do nieba*, Wydawnictwo LEMKO TOWER, Krynica–Wołowiec, s. 164–165.
- Skorupska-Raczyńska Elżbieta (2017), *Konceptualizacja krzyża we frazeologii i paremiologii polskiej dawnej i współczesnej (przyczynek do badań nad semantyką krzyża)*, w: *Język doświadczenia religijnego*, t. 10, red. Grzegorz Cyran, Elżbieta Skorupska-Raczyńska, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Gorzów Wielkopolski, s. 185–198.
- Stieber Zdzisław (1956–1964), *Atlas językowy dawnej Łemkowszczyzny*, z. 1–8, Zakład im. Ossolińskich, Łódź.
- Stieber Zdzisław (1982), *Dialekt Łemków. Fonetyka i fonologia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- SWJPD – Dunaj Bogusław, red. (2000), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo SMS, Kraków.
- Śladami Łemków – Beskid Niski* (2001–2003) [online], <http://www.mlodek.republika.pl/lemkowie.htm> [dostęp: 22 października 2017].
- Wierzbicka Anna (1971), *Porównanie – gradacja – metafora*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 126–147.
- Z ziemi do nieba. Wiersze wybrane Władysława Grabana* (2016) [online], „Sądecznanin”, <https://tinyurl.com/y8yb93mt> [dostęp: 6 marca 2017].
- Zielińska Anna (2013), *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Instytut Sławistyki PAN, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.

Joanna Rychter

“Boże... / czemu nas opuściłeś” [God, why have you forsaken us] – references to religion in *Z ziemi do nieba* [From Earth to Heaven], a poetry book by Władysław Graban

The paper discusses religious references in poems from *Z ziemi do nieba*, a poetry book published by Władysław Graban in 2015. These references appear at a number of language levels: lexis, orthography, phraseology (including paraphrases of Bible verses). There are direct references to the Old Testament (lexemes, phraseological units of biblical origin) and indirect references to biblical motifs and themes.

KEYWORDS: idiolect; biblical references; Władysław Graban.

dr hab. Joanna Rychter – Zakład Języka Polskiego, Wydział Humanistyczny, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim; zainteresowania naukowe: XX-wieczna stylistyka, idiolekt Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Władysława Grabana.

